

Sygnatura akt XI C 559/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 19 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Wojnar

Protokolant: Robert Chwalibóg

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 grudnia 2013 r. we W.

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko K. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej K. K. na rzecz powoda S. K. (1) kwotę 13.300 zł (trzynaście tysięcy trzysta złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12 marca 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.736,05 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) kwotę 362,82 zł (trzysta sześćdziesiąt dwa złote osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych - wynagrodzenia biegłego;

V. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej) z zasądzonych w punkcie I roszczenia kwotę 296,86 zł (dwieście dziewięćdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych - wynagrodzenia biegłego.

UZASADNIENIE

Powód S. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej K. K. kwoty 24.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów postępowania, wskazując, że odziedziczył 1/5 części spadku po zmarłym Z. K., który w dniu 4 stycznia 2007 r. darował należącą do niego nieruchomość swojej córce i spadkobierczyni K. K..

W odpowiedzi na pozew K. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości, przecząc twierdzeniom pozwu, wskazując, że koszt nabycia lokalu, stanowiącego substrat zachowku poniosła w całości ona. Nadto, pozwana zarzuciła, że powód nie wykazywał zainteresowania sprawami rodziny, nie pomagał w żaden sposób ojcu, co uzasadnia zmniejszenie wysokości należnego zachowku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. K. mieszkał w stanowiącym własność Gminy W. lokalu mieszkalnym przy ul. (...) we W.. Od 1999 r. mieszkała z nim córka K. K., która zajmowała się domem i sprawowała opiekę nad ojcem.

(bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania I. A. D.-P., k. 49;

- zeznania M. K., k. 50;

- zeznania J. S., k. 110-111;

- przesłuchanie pozwanej, k. 121-123)

W dniu 6 marca 2006 r. Z. K. i Gmina W. zawarli umowę sprzedaży, na mocy której Gmina W. sprzedała Z. K. odrębną własność lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W. o wartości 99.100 zł za cenę 15.265 zł.

Gmina W. udzieliła Z. K. 85% ulgę (bonifikatę) z tytułu jednorazowej wpłaty.

Kwotę 15.265 zł na zakup mieszkania dała Z. K. jego córka K. K..

(dowód: - zawiadomienie o przeznaczeniu nieruchomości do zbycia, k. 31;

- protokół rokowań, k. 33-34;

- potwierdzenie wpłaty, k. 35;

- umowa sprzedaży, k. 36-39;

- potwierdzenia likwidacji lokaty terminowej, k. 73-75;

- zeznania I. A. D.-P., k. 49;

- zeznania M. K., k. 50;

- przesłuchanie powoda, k. 121;

- przesłuchanie pozwanej, k. 122)

W dniu 4 stycznia 2007 r. Z. K. i K. K. zawarli umowę, na mocy której Z. K. darował córce K. K. lokal mieszkalny nr (...) położony we W. przy ul. (...).

(dowód: - umowa darowizny, k. 26-28;

- odpis zwykły księgi wieczystej, k. 9-11)

S. K. (1) odwiedzał ojca, pomagał mu przy zrzucaniu węgla.

(dowód: - zeznania J. S., k. 111;

- zeznania L. K., k. 111)

Z. K. zmarł w dniu 16 maja 2009 r.

Spadek po nim na podstawie ustawy nabyli synowie M. K. (2) i S. K. (1), córki J. S. (2) i K. K. oraz wnuk S. K. (2) po 1/5 części spadku każdy z nich wprost.

(dowód: - postanowienie SR Wrocław-Fabryczna z dnia 26.07.2011 r., XI Ns 138/11, k. 8;

- dokumenty zawarte w aktach SR Wrocław-Fabryczna, XI Ns 138/11)

Pismem z dnia 24 lutego 2012 r., doręczonym K. K. w dniu 29 lutego 2012 r., S. K. (1) wezwał ją do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 24.000 zł tytułem zachowku.

(dowód: - wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 12-14)

Aktualna wartość lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W. wynosi 133.000 zł.

(dowód: - operat szacunkowy z dnia 14.01.2013 r., k. 87-108;

- opinia uzupełniająca, k. 131-132)

Powyższe ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wszystkich przeprowadzonych dowodach, które zostały powołane przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań D. K., albowiem dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy – powód przyznał, że środki na wykup mieszkania przez Z. K. pochodziły lokat pozwanej. Sąd oddalił również wniosek powoda o wystąpienie do Biura (...), albowiem dowód z informacji z tego Biura jest niewystarczający do ustalenia wartości darowizny.

Sąd zważył co następuje:

Podstawę prawną żądania powoda stanowi art. 991 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2).

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że strony są spadkobiercami Z. K.. Sporów nie budziło również to, że spadkodawca dokonał na rzecz pozwanej darowizny odrębnej własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W., wyczerpującej cały spadek, która to nieruchomość jest warta 133.000 zł.

Uprawniony należny mu zachowek może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny (art. 991 § 2 k.c.). Gdy jednak to nie nastąpi, przysługuje mu - w myśl powołanego przepisu - przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (roszczenie o zachowek). O powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia przeciwko spadkobiercy o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachowek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachowek nie przysługuje mu. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachowek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca - adresat jego roszczenia sam też był uprawniony do zachowku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.02.2004 r., II CK 444/02, Biul. SN 2004/7/9). Oczywiście odpowiedzialność spadkobiercy obowiązanej do zapłaty zachowku, który sam jest uprawniony do zachowku, ogranicza się tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachowek.

W świetle poczynionych uwag należy stwierdzić, iż powód niewątpliwie jest osobą uprawnioną do uzyskania zachowku po zmarłym ojcu. Z uwagi na to, że spadkodawca jeszcze za życia rozporządził swoim majątkiem, darując całość pozwanej, powód ma roszczenie wobec pozwanej o zapłatę zachowku.

W celu obliczenia wysokości przysługującego powodowi zachowku w pierwszej kolejności należy określić udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku. Wyjść trzeba tutaj od ustalenia udziału, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy, przy czym przy operacji tej, zgodnie z art. 992 k.c., uwzględnia

się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni. W niniejszej sprawie, w związku z faktem, iż spadkodawca nie pozostawił po sobie testamentu, powód był powołany do spadku z ustawy wraz z pozwaną oraz pozostałym rodzeństwem. Udział, w jakim powód jest uprawniony do spadku z ustawy, wynosi 1/5. Udział ten należało następnie pomnożyć, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 1/2, albowiem powód w dacie otwarcia spadku był osobą pełnoletnią, zdolną do pracy zarobkowej. Otrzymany wynik – 1/10 stanowi podstawę do obliczenia zachowku.

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993-995 k.c.). W niniejszej sprawie bezsporne jest, że jedynym składnikiem majątkowym, który należało wziąć pod uwagę przy ustalaniu substratu zachowku była nieruchomość lokalowa, stanowiąca przedmiot umowy darowizny zawartej przez spadkodawcę z pozwaną. Obowiązek doliczenia darowizny wynika z treści art. 993 k.c. Wartość przedmiotowej nieruchomości ustala się według stanu z jej dokonania, a według cen aktualnych. Wartość ta to 133.000 zł.

Tym samym, powodowi należy się zachówek w wysokości 13.300 zł.

Powyższych ustaleń nie podważają zarzuty pozwanej.

Odnosząc się do kwestii finansowania przez nią wykupu mieszkania od Gminy, wskazać należy, że – jak wynika z przesłuchania pozwanej – pieniądze potrzebne Z. K. na zakup mieszkania przekazała ona ojcu w darowiźnie. Kwota ta nie stanowi zatem długu spadkowego i nie wpływa na substrat zachowku.

Mając na uwadze powyższe, na marginesie wskazać tylko należy, że pozwana za opiekę nad spadkodawcą i za tę darowiznę została przez spadkodawcę „nagrodzona” darowizną ww. nieruchomości lokalowej. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że zapłaciła ona za tę nieruchomość cenę rynkową. Cena nieruchomości sfinansowana przez nią nie odpowiadała wszak jej wartości rynkowej, lecz uwzględniała 85% bonifikatę. Oznacza to, że wzbogaciła się ona w tym zakresie. Fakt darowania ojcu przez pozwaną kwoty wykupu nie zwalnia zatem pozwanej od obowiązku zapłaty powodowi należnego mu zachowku. Tym bardziej, że w zawartej przez pozwaną ze spadkodawcą umowie darowizny, spadkodawca nie wyłączył jej przedmiotu od zaliczenia na poczet substratu zachowku.

Na roszczenie powoda nie miał również wpływu podniesiony przez pozwaną zarzut nadużycia przez powoda prawa podmiotowego.

Roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 k.c. Ma to miejsce jednak w wypadkach wyjątkowych, w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w art. 5 k.c. klauzul, a mianowicie zasad współżycia społecznego. Taka sprzeczność z zasadami współżycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle zasad lub wartości moralnych, powszechnie, społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Rozpatrując ocenę roszczenia o zachówek przez pryzmat naruszenia zasad współżycia społecznego, trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku, przysługują mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. Nie bez znaczenia jest też i to, że służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.

Odnosząc się do przedmiotowej kwestii, wskazać należy, że pozwana nie wykazała, aby powód, domagając się zapłaty zachowku, naruszył jakąkolwiek normę społeczną. Podnosiła ona wprawdzie, że powód nie zajmował się spadkodawcą, a za oferowaną ojcu pomoc żądał wynagrodzenia, okoliczności te nie zostały jednak w wystarczającym stopniu wykazane. Przeciwnie, zgromadzony materiał dowodowy wykazał, że powód S. K. (1) odwiedzał ojca i pomagał mu przy zrzucaaniu węgla. Poza tym, jak wynika z twierdzeń pozwanej, spadkodawca płacił z własnej woli i czerpał z tego satysfakcję (k. 122).

Zdaniem Sądu nie bez znaczenia jest też fakt, że – choć zdaniem pozwanej – spadkodawca skarżył się na zachowanie powoda (k. 122 - „tato powiedział, że powód zrobił się agresorem”), nie wydziedziczył on powoda. Skoro w powołanych okolicznościach, sam spadkodawca nie zdecydował się na wydziedziczenie powoda, to nie odpowiadałoby zasadom współzycia społecznego pozbawienie powoda zachowku. Nie ulega wątpliwości, że spadkodawca uprzywilejował pozwaną zawierając z nią umowę darowizny z wdzięczności za sprawowaną przez nią opiekę i pomoc w wykupie mieszkania. Uznać zatem trzeba, że wolą spadkodawcy nie było pozbawienie syna prawa do zachowku.

Zasadne jest również żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej na jego rzecz kwoty. Roszczenie to ma oparcie w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym - jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z tych względów Sąd zasądził odsetki za opóźnienie jak w wyroku, uznając, że roszczenie stało się wymagalne w terminie wskazanym w pozwie, tj. w dniu 14 marca 2012 r. (w 14 dniu od dnia doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty) – 455 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I tenoru wyroku, oddalając w punkcie II powództwo w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie III sentencji wyroku Sąd oparł na treści art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W myśl postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1987 r., sygn. akt I CZ 126/87, obliczenie należności z tytułu stosunkowego rozdzielania kosztów procesu polega na ustaleniu stosunku wartości roszczenia uwzględnionego do dochodzonego, a następnie na podziale sumy kosztów obu stron odpowiednio do powyższego ustalenia. Otrzymany wynik stanowi kwotowy udział każdej ze stron w sumie ich kosztów. Jeżeli koszty poniesione przez stronę przewyższają tak obliczony udział - różnica podlega zasądzeniu od strony przeciwnej.

Powód poniósł w sprawie koszt opłaty sądowej w kwocie 1.200 zł, koszt zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 2x17 zł oraz zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.500 zł. Pozwana poniosła natomiast koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.417 zł. Łączna suma kosztów wynosi zatem 7.551 zł.

Ponieważ powód przegrał sprawę w 45 %, powinna ona ponieść 45% tych kosztów, czyli 3.397,95 zł. Natomiast pozwana, jako przegrywająca sprawę w 55%, powinien ponieść 4.153,05 zł. Tym samym, skoro koszty poniesione przez powoda przewyższają o 1.736,05 zł (5.134 zł – 3.397,95 zł) jego udział w kosztach, a koszty pozwanej są o tę kwotę za niskie w stosunku do jego udziału, różnica podlega zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda. Wobec powyższego, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku. Sąd nie uwzględnił przy tym kosztów udziału pełnomocnika powoda w rozprawie w dniu 19 grudnia 2012 r. (tj. kosztów dojazdu do Sądu), uznał je bowiem za zbędne do celowego dochodzenia praw (w niniejszej sprawie jako adres do doręczeń pełnomocnik powoda wskazał W., nadto powoda reprezentowali pełnomocnicy substytucyjni z W.). Udział pełnomocnika substytucyjnego z L. uznać należało zatem za niecelowy, a koszt jego stawiennictwa za nieudowodniony.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zawarte w punktach IV i V sentencji wyroku Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 zd. 1 k.p.c. Stosownie do brzmienia pierwszego z tych przepisów kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.). Natomiast koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.s.c.).

W niniejszej sprawie na koszty sądowe składa koszt wynagrodzenia biegłego sądowego. Za sporządzenie opinii biegłemu przyznane zostało wynagrodzenie w wysokości 2.007,16 zł, kwota 45 zł tytułem zwrotu wydatków, a za sporządzenie opinii uzupełniającej – 107,52 zł. Łączny koszt wynagrodzenia biegłego wyniósł w sprawie zatem 2.159,68 zł, przy tym w kwocie 1.500 zł koszty te zostały pokryte przez powoda. Nierozliczone zostały zatem koszty sądowe w kwocie 659,68 zł.

Powód przegrał sprawę w 45%, powinien on zatem stosownie do powołanych wyżej przepisów – z uwagi na rozliczenie w kosztach procesu uiszczonej zaliczki – ponieść 45% tej kwoty, czyli 296,86 zł. Wobec powyższego na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 u.k.s.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda tę kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, co znalazło swój wyraz w punkcie V wyroku.

Pozwana przegrała sprawę w 55%, obciąża ją zatem 55% nieuiszczonych kosztów sądowych, czyli 362,82 zł. Tym samym należało – punkt V wyroku - zasądzić od niej na rzecz Skarbu Państwa brakującą kwotę tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa – art. 113 ust. 1 u.k.s.s.c.

ZU. Od 24.12.2013 r. do 6.01.2014 r. sędzia referent przebywał na urlopie wypoczynkowym.

Z:

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej;
3. kal. 14 dni.